

INTENCJE MSZY ŚWIĘTYCH

Poniedziałek 17.04 Dzień Powszedni

18⁰⁰ + Danutę, Mieczysława, Józefę i Stefana Piotrowskich, Tadeusza Szczepańskiego, Genowefę i Mieczysława Litwin

18³⁰ + Krystynę Zawadzką od r. Sternaków

Wtorek 18.04 Dzień Powszedni

18⁰⁰ + Reginę (r. śm.), Łukasza Stachurę, Tomasza Olszewskiego

18³⁰ + Józefa Mazura z int. córki Honoraty z r.

Środa 19.04 Dzień Powszedni

18⁰⁰ 1) + Tadeusza (r. śm.), zm. z r. Salomonów i Węgrzynów 2) + Jana i Magdalenę Nosek i o zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Stefanii 3) + Stefana Czajkę i o zdrowie i błogosławieństwo Boże dla Marianny 4) W 8 r. ur. Jakuba Nowaka z prośbą o zdrowie i opiekę Matki Bożej 5) + Marię Sochę od Anny, Tadeusza Bały z r. 6) + Danutę Nowak od Janiny Chmiel z r. 7) + Elżbietę Kobic od sołtysa z Brzeziny 8) + Henryka Kowalskiego od chrześnika Piotra 9) + Marlenę Metrykę zam. wujek Janek z r. 10) + Bogdana Krzysztofka od uczestników pogrzebu 11) + Helenę, Jana Soję

19⁰⁰ + Krystynę Zawadzką od szwagra z żoną

Czwartek 20.04 Dzień Powszedni

18⁰⁰ W 55 r. ślubu Zygmunta i Teresę Rabiej z int. dzieci z rodzinami

18³⁰ + Grzegorza Zawłockiego od przyjaciół córki Marty

Piątek 21.04 Dzień Powszedni

18⁰⁰ + Janinę Mariana Pobochoń z int. r.

18³⁰ + Stanisława, Mariannę i Wincentego Golów z int. córki

Sobota 22.04 Dzień Powszedni

18⁰⁰ O zdrowie błogosławieństwo Boże w 25 r. ślubu dla Tomasza i Anny Krzyszzkowskich od dzieci

18³⁰ + Bogdana, Tadeusza Słowińskich, Franciszkę, Władysława Piotrowskich z int. rodziny

Niedziela 23.04 Trzecia Niedziela Wielkanocna

8⁰⁰ + Krzysztofa Lewickiego (13 r. śm.)

10⁰⁰ + Bogusława Pabiana (1 r. śm.)

12⁰⁰ Chrzty: 1) Ignacy Baranowski
2) Amanda Gloria Ptak

16⁰⁰ za Parafię

Extra...

- × 16.04.1792 – Ignacy Wyssogota Zakrzewski został pierwszym prezydentem Warszawy.
- × 17.04.1526 – Król Zygmunt I Stary wkroczył do Gdańska aby stłumić bunt luteranśkie-

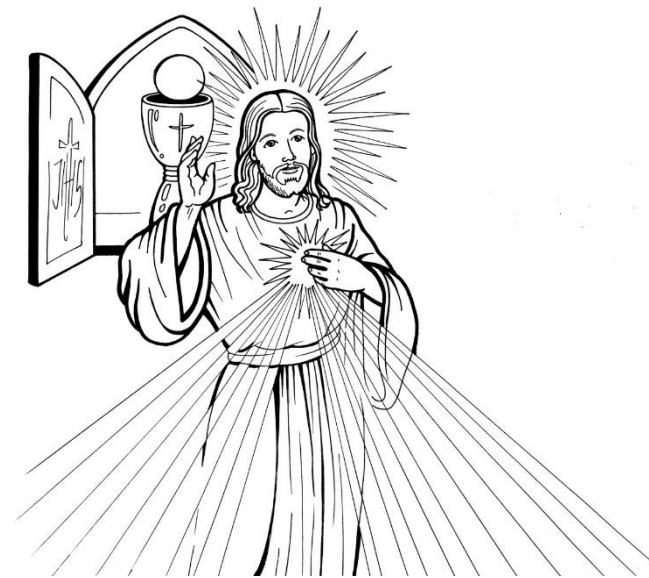
PISMO PARAFII PW. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

SANCTUS

Niedziela Miłosierdzia Bożego
16 kwietnia 2023 r. Nr 19 (751)



Słowo Boże na dziś...



Czytania: Dz 2, 42-47
1 P 1, 3-9

Ewangelia: J 20, 19-31
Wieczorem w dniu zmartwychwstania, tam gdzie przebywali uczniowie, choć drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami, przyszedł Jezus, stanął pośrodku i rzekł do nich: «Pokój wam!» A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Uradowali się zatem uczniowie, ujrawszy Pana. A Jezus znowu rzekł do nich: «Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam». Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: «Weź-

mijcie Ducha Świętego! Którym odpuszczicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane». Ale Tomasz, jeden z Dwunastu, zwany Didymos, nie był razem z nimi, kiedy przyszedł Jezus. Inni więc uczniowie mówili do niego: «Widzieliśmy Pana!» Ale on rzekł do nich: «Jeżeli na rękach Jego nie zobaczę śladu gwoździ i nie włożę palca mego w miejsce gwoździ, i ręki mojej nie włożę w bok Jego, nie uwierzę». A po ośmiu dniach, kiedy uczniowie Jego byli znowu wewnątrz domu i Tomasz z nimi, Jezus przyszedł, choć drzwi były zamknięte, stanął pośrodku i rzekł: «Pokój wam!» Następnie rzekł do Tomasza: «Podnieś tutaj swój palec i zobacz moje ręce. Podnieś rękę i włóż w mój bok, i nie bądź niedowiarkiem, lecz wierzącym». Tomasz w odpowiedzi rzekł do Niego: «Pan mój i Bóg mój!» Powiedział mu Jezus: «Uwierzyłeś dlatego, że Mnie ujrzałeś? Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli». I wiele innych znaków, których nie zapisano w tej księdze, uczynił Jezus wobec uczniów. Te zaś zapisano, abyście wierzyli, że Jezus jest Mesjaszem, Synem Bożym, i abyście wierząc, mieli życie w imię Jego.

**O Jezu, Boże utajony serce moje Cię czuje
choć kryją Ciebie zasłony, Ty wiesz, że Cię kocham**

Parafia pw. Wszystkich Świętych
Brzeziny ul. Chęcińska 312, 26-026 Morawica
parafia.brzeziny.org.pl e-mail: parafia.brzeziny@gmail.com tel. 41 311 42 59
Numer konta: Bank Spółdzielczy w Kielcach Oddział w Morawicy
08 84930004 0070 0205 4104 0001

Ogłoszenia parafialne...



- W tym tygodniu w czwartek odbył się pogrzeb + Marianny Rabiej, a w sobotę + Dariusza Kowalskiego z Brzezin. Prośmy Miłosiernego Boga o łaskę zbawienia. „Wieczny odpoczynek...”.
- Obchodzimy dzisiaj ustanowioną przez św. Jana Pawła II Niedzielę Miłosierdzia Bożego, która rozpoczyna Tydzień Miłosierdzia.
- We wtorek (18.04. br.) w szkole w Brzezinach odbędzie się odbiór strojów komunijnych o godz. 16 00 dla chłopców i o 16 30 dla dziewczynek. Wejdźcie do szkoły od strony sali gimnastycznej.
- Spotkanie ministrantów, kandydatów oraz chłopców i dziewczynek, którzy chcą się zapisać do służby liturgicznej, odbędzie się we wtorek o godz. 18 30 w kościele.
- Spotkanie Kręgu Biblijnego w środę o godz. 17 00 w Świetlicy przy Fontannie. Zapraszamy uczestników i osoby, które chcą wziąć udział w rozważaniu Słowa Bożego.
- Młodzież z Rycerstwa Niepokalanej i kandydatów zapraszamy na spotkanie, które odbędzie się w piątek w budynku plebanii. Rozpoczęcie Mszą św. o godz. 18 30.
- Również w najbliższy piątek z racji trzeciego piątku miesiąca, po Mszy św. o 18 00, Nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego.
- Przygotowanie przed chrztem w sobotę o godz. 17 00.
- Uroczystość Św. Wojciecha przypadająca w przyszłą niedzielę zostaje przeniesiona na poniedziałek 24 kwietnia.
- Za tydzień przypada Niedziela Biblijna.
- Spotkanie dla kandydatów do bierzmowania w przyszłą niedzielę po Mszy św. o godz. 16 00.
- Zapraszamy na pielgrzymkę do Torunia w sobotę 6 maja br. W programie: Msza św., zwiedzanie Sanktuarium M. B. Gwiazdy Nowej Ewangelizacji i św. Jana Pawła II, zwiedzanie Starego Miasta z przewodnikiem. Koszt ~ 190 zł. Zapisy do 30 kwietnia u ks. Mariusza.
- W niedzielę 7 maja będziemy przeżywać Parafialny Dzień Seminaryjny.
- Niedziela Miłosierdzia Bożego, to patronalne święto Caritasu. Przed kościołem zbiórka do puszek na Caritas. Przypominam, że dzisiaj mija termin dostarczenia skarbonki z Caritasu, które dzieci otrzymały, by w Wielkim Poście zaoszczędzone grosze przeznaczyć na cele miłosierdzia.
- W drugi dzień świąt na KUL zostało zebrane 3 800 zł. Bóg zapłać za ofiarość.
- Dziękuję osobom z Kowali za posprzątanie kościoła w dniu wczorajszym: Sylwar Edyta, Dróżga Wiktor Paweł, Więcek Lucyna, Wojcieszynski Marcin, Mikołaj i Aniela, Szot Bożena, Piotrowska Alicja i Ola, Cichocka Krystyna, Radomska Monika, Metryka Ewelina. Na następnym tygodniu zapraszam osoby z ulicy Brzezińskiej rozpoczynając od północnej strony.

Zamyśl się...

„Albo uwierzmy, że moralizowanie nie ma sensu i konsekwentnie nie mówmy innym, co mają robić. Albo uwierzmy, że czasem trzeba moralizować i spróbujmy zrozumieć, dlaczego” /ks. W. Węgrzyniak/

Uśmiech

- Jak ty możesz w ten sposób postępować? Bóg dopiero co zabrał twoją ukochaną żonę, a ty już bierzesz sobie nową? - A dlaczego nie? Jeśli Bóg bierze to znaczy, że czyni dobrze. No to czemu i ja nie miałbym brać?

Boży człowiek... - św. Katarzyna Tekakwitha (17 kwietnia)

Katarzyna Tekakwitha, zwana także "Genowefą Nowej Francji", urodziła się na początku kwietnia 1656 r. w osadzie wiejskiej Osserneon (obecnie Auresville w stanie Nowy Jork), należącej do jednego z najbardziej wojowniczych plemion irokeskich. Tekakwitha jest imieniem, które Katarzyna otrzymała od swojego ludu, gdy się urodziła. W języków Mohawków oznacza ono: "ona porządkuje sprawy" albo "ta, która wszystko czyni w należytym ładzie". Ojciec Katarzyny był naczelnikiem osady, poganinem. Matka pochodziła z plemienia Algonkinów z nad Zatoką św. Wawrzyńca i była chrześcijanką. Została porwana przez Irokezów i uratowana od losu branki przez ojca Tekakwithy, któremu później również urodziła syna. Swe praktyki religijne spełniała potajemnie, ale dzieciom opowiadała o Bogu. Gdy Katarzyna miała cztery lata, jej rodzice i brat zachorowali na ospę i zmarli. Po mamie został jej różaniec. Ona co prawda przeżyła tę chorobę, ale pozostały jej blizny na twarzy i poważnie uszkodzony wzrok. Sierotę adoptowała ciotka Karitha i jej mąż Jowanero, który został wodzem Żółwi. W 1666 r. pięć plemion irokeskich zawarło pokój z Francuzami. Mohawkowie do układów nie przystąpili, dlatego dowódca wojsk kolonialnych, hrabia de Tracy, zorganizował przeciw nim ekspedycję karną. Plemię ukryło się w puszczy. W roku 1667 misjonarze z zakonu jezuitów - Bruyas, Fremin i Pierron - dotarli do plemienia z misją pokojową. To właśnie dzięki nim Katarzyna zetknęła się po raz pierwszy z chrześcijaństwem i przyjęła jego prawdy z wielkim entuzjazmem. Usiłowano ją wydać za mąż. Dzielnie opierała się tym próbom, a w końcu wyznała, że pragnie przyjąć chrzest. Kiedy ukończyła 18 lat, poprosiła o to o. Jacquesa de Lamberville, chociaż żyła wśród ludzi wrogo nastawionych do wiary chrześcijańskiej. Mimo protestów opiekunów, przyjęła chrzest w dniu 5 kwietnia 1667 r., biorąc za patronkę Katarzynę ze Sieny. Odtąd nazywano ją Kateri. Indiańska dziewczyna stała się nieustraszoną chrześcijanką, chociaż była obiektem narastającej pogardy i kpin niechrześcijańskiej ludności ze swojej wioski. Szydzono z jej nawrócenia, odmowy pracy w niedziele i niechęci do zawarcia małżeństwa. Ale to nie osłabiło jej wiary. Pewnego dnia młody wojownik postanowił przestraszyć Katarzynę i nakłonić ją do porzucenia nowej wiary. Ozdobiony barwami wojennymi, podniósł maczugę i zamachnął się, tak jakby chciał ją zabić. Dziewczyna myślała, że wkrótce umrze, ale zamknęła oczy i nie poruszyła się z miejsca. Jej odwaga spowodowała, że młody wojownik opuścił maczugę i odszedł. W 1677 w Boże Narodzenie przyjęła pierwszą Komunię Świętą, a w uroczystość Zwiastowania Pańskiego w 1679 r. złożyła ślub czystości. Lubiała strugać drewniane krzyżyki, których wystrugała tysiące, by w ten sposób Jezus stał się bardziej znany wśród Indian. Rozdawała je potem ludziom, wieszając na drzewach, zostawiała przy jeziorach i na polach. Katarzyna kochała różaniec i zawsze nosiła go na szyi. Nazywana była lilią plemienia Mohawków. Indianie, Francuzi i misjonarze podziwiali jej wyjątkową pobożność. Zajmowała się uczeniem dzieci modlitwy i religii, opieką nad chorymi i starcami, aż do momentu, gdy sama śmiertelnie zachorowała. Zmarła mając zaledwie 24 lata w Kahnawake, 17 kwietnia 1680 r. Była to Wielka Środa. "Jesos konoronkwa", czyli "Kocham Cię, Jezu" - to były jej ostatnie słowa. Piętnaście minut po jej śmierci - na oczach dwóch jezuitów i tubylców, zgromadzonych w jej pokoju - blizny z jej twarzy zniknęły bez śladu.

Coś dla ducha...

„Wszystkie możliwości”

Ojciec obserwował swego syna próbującego unieść ciężki wazon z kwiatami. Maluch wysiłł się, spał, stękał, mruczał coś pod nosem, jednak nie udało mu się przesunąć wazonu nawet o milimetr.

Wreszcie zrezygnował.

- Czy spróbowałeś już wszystkich możliwości? – zapytał ojciec.

- Tak – odparł chłopiec.

- Nie, ponieważ nie poprosiłeś mnie o pomoc.

Modlić się to próbować „wszystkich” naszych możliwości.

/Bruno Ferrero/